

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 207/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1.		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia (...)			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w		

	zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
0.11.4. Wnioski					
#	uchylenie	#	zmiana		
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy					
0.12.1. Ustalenie faktów					
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.		K. C. (1)	- czyn zarzucony w akcie oskarżenia 1. skazanie K. C. (1) wyrokiem Sądu Okręgowego w	1. wydruki z systemu Sędzia 2 Sądu Apelacyjnego w P. wyroków: Sądu Okręgowego w	k. 4084-4098; 4099-4119; k. 4121 – 4195;

P. z dnia (...) roku w sprawie o sygn. akt (...), zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w P. z dnia (...) za to, że:

1) w okresie od (...) roku w P. i K., działając wspólnie i w porozumieniu z A. B. w imieniu spółki (...) sp. z o.o. S.K.A. z siedzibą w P., A. B. jako uprawniony do samodzielnej reprezentacji powyższej spółki, a K. C. (1) jako tzw. „cichy wspólnik” oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2.460.000,00 zł, uznanej ustawowo za mienie wielkiej wartości, poprzez wprowadzenie przedstawicieli spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. w błąd roboto

2) kwoty zaliczki w wysokości

P. z dnia (...) i Sądu Apelacyjnego w P. z dnia (...) roku w sprawie o sygn. akt (...)

2. odpis opinii Biura (...) w L. z zakresu księgowości śledczej, wydanej w sprawie Prokuratury Okręgowej w P. o sygn. akt (...) przeciwko podejrzanemu K. C. (1);

5.000.000,00 zł
wraz z należnym
podatkiem od
towarów i usług,
czym działali na
szkodę spółki
(...) Sp. z o.o.
z siedzibą w C.,
tj. za popełnienie
przestępstwa z
art. 286 § 1 k.k.
w zw. z art. 294
§ 1 k.k. i art. 270
§ 1 k.k. w zw. z
art. 11 § 2 k.k., za
co wymierzono
mu karę roku
i 8 miesięcy
pozbawienia
wolności oraz
grzywny w
liczbie 200
stawek
dziennych w
kwocie po 100 zł
każda;

3) w bliżej
nieustalonym
czasie, nie
wcześniej jednak
niż w dniu
(...) roku w
P., działając
wspólnie i w
porozumieniu z
A. B., użyli
podrobionego
uprzednio przez
J. D. dokumentu
w postaci aneksu
nr (...) z
dnia (...) roku
do gwarancji
zwrotu zaliczki
nr (...)/(...)
w ten sposób,
że przedłożyli
wskazany
dokument

przedstawicielom spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C., wymagany w związku z umową przedwstępną sprzedaży nieruchomości, zawartą pomiędzy spółką (...) Sp. z o.o. a spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., tj. za popełnienie przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., za co wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

4) za ciąg dwu przestępstw z art. 270 § 1 k.k., polegających na tym, że:

- w bliżej nieustalonym czasie, nie wcześniej jednak niż w dniu (...) roku w C., działając wspólnie i w porozumieniu z A. B., użyli podrobionych uprzednio przez J. D. dokumentów w postaci aneksu nr (...) z dnia (...) roku do

gwarancji
zwrotu
zaliczki nr
(...)/(...)
oraz aneksu
nr (...) z
dnia (...)
roku do
gwarancji
zwrotu
zaliczki nr
(...)/(...), w
ten sposób,
że
przedłożyli
wskazane
dokumenty
przedstawicielom
spółki Sp.
z o.o. z
siedzibą w
C.,
wymagane
w związku
z umowami
przedwstępnymi
sprzedaży
nieruchomości,
zawartymi
pomiędzy
spółka (...)
Sp. z o.o. a
spółką (...)
Sp. z o.o.
z siedzibą w
P.,

- w bliżej
nieustalonym
czasie, nie
wcześniej
jednak niż
w dniu (...)
roku w
C., działając
wspólnie i
w
porozumieniu
A. B., użyli
podrobionych

uprzednio
przez J. D.
dokumentów
w postaci
aneksu nr
(...) z dnia
(...) roku do
gwarancji
zwrotu
zaliczki nr
(...)/(...)
oraz aneksu
nr (...) z
dnia (...)
roku do
gwarancji
zwrotu
zaliczki nr
(...)/(...), w
ten sposób,
że
przedłożyli
wskazane
dokumenty
przedstawicielom
spółki (...)
Sp. z o.o.
z siedzibą w
C.,
wymagane
w związku
z umową
przedwstępną
sprzedaży
nieruchomości,
zawartą
pomiędzy
spółką (...)
Sp. z o.o. a
spółką (...)
Sp. z o.o.
z siedzibą w
P., za co
wymierzono
mu karę
10 miesięcy
pozbawienia
wolności,

które to kary jednostkowe sprowadzono do kar łącznych 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 200 stawek dziennych w kwocie po 100 zł każda; nadto zobowiązano oskarżonego do solidarnego wraz z A. B. naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz Spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. kwoty 5.864.831,57 zł;

2. stwierdzenie nieprawidłowości finansowych w prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w P. postępowaniu przeciwko K. C. (1) jako podejrzanemu o popełnienie przestępstw z art. 231 § 2 k.k. i inne w zakresie prowadzonej przez ww. jako komornika sądowego Kancelarii Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym P.

			(1) i W. w P. w latach 2008-2015 na łączną kwotę 2.287.476,93 zł, z czego środki, które powinny być przekazane wierzycielom stanowiły kwotę 711.279,64, która w roku 2013 opiewała na sumę 82.361,71 zł);		
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
0.12.2. Ocena dowodów					
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu			
1. 2.	1. wydruki z systemu Sędzia 2 Sądu Apelacyjnego w P. wyroków:	1. dokumenty o charakterze urzędowym – sporządzone w ramach postępowań karnych tudzież			

<p>Sądu Okręgowego w P. z dnia (...) i Sądu Apelacyjnego w P. z dnia (...)</p>	<p>na ich użytek, których pochodzenia oraz treści nie kwestionowała żadna ze stron procesowych;</p>
<p>2. odpis opinii biegłych wydanej w sprawie Prokuratury Okręgowej w P. o sygn. akt (...) przeciwko podejrzanemu K. C. (1);</p>	<p>2. jakkolwiek opinia miała zostać przeprowadzona na okoliczność „sytuacji finansowej K. C. (1) i (...) tego, że nie miał on zamiaru spłacić zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki z (...) r.” (vide – k. 4077), to przedmiotem niniejszego postępowania nie było ustalenie czy oskarżony dopuścił się przywłaszczenia środków egzekwujących wierzycieli w ramach prowadzonej przez niego jako ówczesnego Komornika Sądowego Kancelarii (...) i z tego względu brak było podstaw do jej kwestionowania. Okoliczność problemów finansowych oskarżonego z</p>

tytułu
prowadzenia
rzecznej
kancelarii
wynikała jednak
także z akt
niniejszego
postępowania –
wszak sam
świadek L. B. (1)
zeznał, iż w 2015
roku oskarżony
zwrócił się do
niego o
udzielenie mu
kolejnej
pożyczki w
kwocie 1,5 mln
zł w celu ich
rozwiązania, na
co ten się jednak
nie zgodził w
związku z
brakiem spłaty
pożyczki
stanowiącej
przedmiot
niniejszego
postępowania.
Ewentualne
„manko” w
prowadzonej
przez
oskarżonego
Kancelarii
komorniczej,
którego wszak
Sąd w
niniejszym
procesie nie
ustalał, nie
świadczyło
jednak
samoistnie o
braku zamiaru
wywiązania się
przez
oskarżonego z
obowiązku
zwrotu pożyczki

		pokrzywdzonym w wysokości 1 mln zł, o czym mowa poniżej;	
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
	- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

	<p>błędnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego i przyjęciu błędnego poglądu, że zachowanie K. C. (1) nie wyczerpało znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294§ 1 k.k. podczas gdy wnikliwa ocena materiału dowodowego oraz zasady logiki i doświadczenia życiowego prowadzą do wniosku przeciwnego;</p>		
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p><u>Postawiony przez skarżącego prokuratora zarzut błędu w ustaleniach faktycznych okazał się chybiony.</u></p> <p>Na wstępie przypomnieć należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych</p>			

może odnosić się tylko do tych ustaleń faktycznych, na podstawie których sąd wydaje orzeczenie.

Może mieć dwie postacie, tj. błędu „braku” albo błędu „dowolności”

(por. Z. Doda, A. Gaberle,

Kontrola odwoławcza..., t.

2, s. 129). W obu przypadkach to

uchybienie

dotyczy sytuacji, gdy prawidłowo

ujawniono

dowody

stanowiące

podstawę

orzeczenia, a

także dokonano prawidłowej ich

oceny. Oznacza

to, że sąd,

ustalając stan

faktyczny, wziął

pod uwagę

wszystkie

dowody

ujawnione w

postępowaniu, a

także

prawidłowo je

ocenił (art. 7).

Natomiast

ustalając stan

faktyczny na

podstawie tych

dowodów, sąd

pomiął

wynikające z

nich fakty

(okoliczności)

istotne w sprawie albo ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały zniekształcone (przeinaczone).

W pierwszym przypadku błąd („braku”) polega na nieustaleniu określonego faktu, który wynika z dowodu. W drugim przypadku błąd („dowolności”) ma miejsce wówczas, gdy w ustaleniach faktycznych został wskazany fakt, który nie wynika z przywołanego dowodu, albo gdy z przywołanego dowodu wynika określony fakt, ale został on w ustaleniach faktycznych zniekształcony (przeinaczony). Błąd dowolności może polegać również na wadliwym wnioskowaniu z prawidłowo ustalonych faktów.

Przeprowadzona w sprawie

kontrola odwoławcza wykazała brak podstaw do przypisania Sądowi I instancji zarzutu błędu braku lub dowolności w rozumieniu wyżej wskazanym. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w odniesieniu do zamiaru oskarżonego są trafne i znajdują potwierdzenie w całokształcie okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego – ocenionych w sposób swobodny i w granicach jego kompetencji orzeczniczych, a w więc w oparciu o prawidłowo zgromadzony i oceniony materiał dowodowy.

Dla jasności dalszych wywodów należy przypomnieć, że oskarżony K. C. (1) stanął pod zarzutem tego, że w dniu (...) roku w P., działając w

celu osiągnięcia
korzyści
majątkowej jako
tzw. „cichy
współwłaściciel”
nieumownie
uniewinniona
była żona
oskarżonego -
I. C. jako
udziałowiec) w
spółce (...) sp.
z o.o. -
komplementariusza
spółki (...) sp.
z o.o. spółka
komandytowo –
akcyjna w P.
przy ul. (...),
doprowadził L.
B. (1) i J. B. do
niekorzystnego
rozporządzenia
mieniem
znacznej
wartości w
kwocie
1.000.000
złotych, w ten
sposób, że
zawierając
umowę pożyczki
w ww. kwocie
- przeznaczonej
na inwestycję
dotyczącą
sfinansowania
zakupu
nieruchomości i
budowy marketu
dla sieci A.
– wprowadził
pokrzywdzonych
w błąd co
do zamiaru i
możliwości
uregulowania
zobowiązania
wynikającego z
powyższej
umowy

pożyczki, tj.
zwrotu kwoty
pożyczki
przekazanej
przez
pokrzywdzonych
na konto ww.
spółki w dniu(...)
roku, tj.
popęlnienia
przestępstwa z
art. 286 § 1 k.k. w
zw. z art. 294 § 1
k.k.

U podstaw
zapadłego w
sprawie wyroku
uniewinnającego
legło ustalenie
Sądu meriti,
iż brak jest
dowodów na
to, że K. C.
(1) dopuścił się
zarzuczonego mu
przestępstwa, a
wręcz
przeciwnie
zaofierowane
przez
oskarżyciela
publicznego
materiał
dowodowy
wskazuje, że
oskarżony nie
miał zamiaru
wprowadzenia
L. B. (1) w błąd
co do zamiaru
i możliwości
zwrotu pożyczki,
a tym samym
doprowadzenia
pokrzywdzonych
do
niekorzystanego

rozporządzenia
mieniem.

Analiza dość
chaotycznych
wywodów autora
apelacji
uprawniała do
wniosku, że
kontestuje on
nie tyle ustalenie
Sądu
Okręgowego
odnośnie do
braku po stronie
K. C. (1) zamiaru
wywiązania się z
umowy
pożyczki, co
brak możliwości
jej zwrotu w
dającym się
racjonalnie
przewidzieć
terminie, a więc
fakt
wprowadzenia
pokrzywdzonego
w błąd co
do możliwości
zwrotu pożyczki
poprzez
zatajenie
faktycznej
sytuacji
majątkowej
zarówno własnej
oskarżonego, jak
i Spółki (...)
sp. z o.o. spółka
komandytowo –
akcyjna z
siedzibą w P.
przy ul. (...)
(dalej w skrócie:
Spółka (...) sp.
z o.o. s.k.a.).
Z drugiej strony
treść wniosku
dowodowego

złożonego przez prokuratora w fazie odwoławczej (vide – k. 4077), a więc już po wywiedzeniu apelacji, sugerowała, że intencją skarżącego było kwestowanie również braku po stronie oskarżonego zamiaru zwrotu pożyczki, jednakże do wniosku takiego nie uprawnia treść środka odwoławczego.

Abstrahując od powyższego, najsamprzód wskazać należy, iż zachowanie karalne opisane w znamionach przestępstwa z art. 286 § 1 skierowane na osobę, którą sprawca zamierza doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, może przybierać trojaką postać: wprowadzenia w błąd tej osoby, wyzyskania błędu tej osoby, wyzyskania niezdolności tej osoby do należytego

pojmowania
przedsiębranego
działania.
Wszelkie inne
sposoby
wywołania
skutku w postaci
niekorzystnego
rozporządzenia
mieniem
pozostają poza
zakresem
kryminalizacji z
art. 286 § 1.

W sytuacji
wprowadzenia w
błąd sprawca
wywołuje w
świadomości
pokrzywdzonego
lub innej osoby,
której mienie
stanowi
przedmiot
rozporządzenia
dokonywanego
przez
wprowadzonego
w błąd, fałszywe
wyobrażenie
(rozbieżność
między
rzeczywistością
a jej
odzwierciedleniem
w świadomości
dokonującego
rozporządzenia
mieniem), zaś
przy wyzyskaniu
błędu
wykorzystuje już
istniejącą
rozbieżność
między stanem
świadomości
dokonującego
rozporządzenia
mieniem a

rzeczywistością,
której sprawca
nie koryguje,
lecz używa dla
uzyskania przez
siebie lub kogoś
innego
osiągnięcia
korzyści
majątkowej,
wynikającej z
niekorzystnego
dla
pokrzywdzonego
rozporządzenia
mieniem (por.
wyrok SN z
2.12.2002 r., IV
KKN 135/00;
wyrok SN z
19.07.2007 r.,
V KK 384/06).
Opisane w art.
286 § 1 sposoby
działania
sprawcy „(...)”
muszą
poprzedzać
niekorzystne
rozporządzenie
mieniem przez
pokrzywdzonego,
stąd też istotnym
znamieniem
oszustwa jest
związek
przyczynowy
między
wprowadzeniem
w błąd, czy
wyzyskaniem
błędu a
niekorzystnym
rozporządzeniem
mieniem”
(wyrok SN z
19.07.2007 r., V
KK 384/06).

Opis znamion oszustwa nie określa sposobów, przy pomocy których można wprowadzić w błąd daną osobę. Ustawa nie zawiera w tym zakresie żadnych ograniczeń, wprowadzenie w błąd możliwe jest więc przy wykorzystaniu wszelkich sposobów i metod, które doprowadzą do powstania rozbieżności między świadomością osoby rozporządzającej mieniem a rzeczywistym stanem rzeczy. Wprowadzanie w błąd to zachowanie odnoszące się do aktualnie istniejącej rzeczywistości, nie zaś do przyszłych, jedynie potencjalnych stanów rzeczy. Wprowadzenie w błąd polega na wywołaniu u osoby rozporządzającej mieniem nieadekwatnego do rzeczywistego

stanu rzeczy
wyobrażenia o
istniejącej (nie
przyszłej)
rzeczywistości
(wyrok SN z
19.07.2007 r.,
V KK 384/06).
Przyjmuje się
bowiem, że
zdarzenia
przyszłe, jako
przedmiotowo
niepewne, nie
mogą stanowić
podstawy błędu
(zob. L. Peiper,
Komentarz do
kodeksu
karnego..., s. 742
i n.). Jego celem
jest skłonienie
konkretnej
osoby do
rozporządzenia
mieniem na
podstawie
uświadomionego
i zarazem
nieprawdziwego
obrazu
rzeczywistości.

Wprowadzenie
w błąd może
zostać osiągnięte
przez
przemilczenie,
zaniechanie
poinformowania
o faktycznym,
prawdziwym
stanie rzeczy, np.
zatajenie przed
kupującym
takich
istniejących wad
towaru, które w
sposób istotny
wpływają na

obniżenie jego wartości (por. J. Bafia [w:] J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, Kodeks karny..., s. 538).
Możliwość wprowadzenia w błąd przez zaniechanie ujawnienia istotnych z punktu widzenia decyzji o rozporządzeniu mieniem okoliczności akcentuje się także w orzecznictwie.
Sąd Najwyższy podkreślił, że „(...) wprowadzenie w błąd może mieć postać zarówno działania (...), jak i zaniechania (np. sprawca zataja przed pokrzywdzonym istotne informacje dotyczące obciążeń własnego majątku czy wady prawnej przedmiotu transakcji” (wyrok SN z 19.07.2007 r., V KK 384/06).
Wprowadzenie w błąd musi natomiast dotyczyć tzw. istotnych

okoliczności danej sprawy, które mogą mieć wpływ na podjęcie decyzji o rozporządzeniu mieniem.

Innymi słowy, działanie mające na celu wywołanie błędu odnosić się musi do okoliczności powodującej, że rozporządzenie mieniem ma charakter niekorzystny (por. wyrok SN z 28.06.2000 r., III KKN 86/98; wyrok SN z 30.08.2000 r., V KKN 267/00; wyrok SA w Krakowie z 4.03.2015 r., II AKa 267/14).

Wprowadzenie w błąd może przybierać postać przemilczenia. Przemilczenie stanowi więc formę ukrycia przed osobą rozporządzającą mieniem pewnych faktów, zjawisk, okoliczności itp., których nieświadomość powoduje powstanie błędnego wyobrażenia o

rzeczywistości
(por. wyrok SN
z 19.07.2007
r., V KK
384/06). Należy
podkreślić, że
wprowadzenie w
błąd przez
zaniechanie –
zatajenie
istotnych z
punktu widzenia
decyzji o
rozporządzeniu
informacji musi
występować
łącznie z
działaniem
polegającym na
przedstawieniu
pokrzywdzonemu
lub osobie
dokonującej
rozporządzenia
jego mieniem
innych
informacji
związanych z
rozporządzeniem
mieniem. W
konsekwencji
takiego
złożonego
działania i
zaniechania
sprawcy po
stronie
pokrzywdzonego
lub osoby
dokonującej
rozporządzenia
jego mieniem
powstaje
fałszywy obraz
rzeczywistości,
stanowiący
podstawę
rozporządzenia.
W przypadku
wprowadzenia w

błąd przez
zaniechanie –
zatajenie
informacji
istotnych z
punktu widzenia
decyzji o
rozporządzeniu
– ważne jest to,
że
pokrzywdzony
lub osoba
rozporządzająca
jego mieniem
przed podjęciem
przez sprawcę
owego złożonego
działania i
zaniechania nie
ma fałszywego
wyobrażenia o
rzeczywistości
istotnej z punktu
widzenia decyzji
o
rozporządzeniu
mieniem (zob.
wyrok SN z
19.07.2007 r.,
V KK 384/06).
Błąd w postaci
fałszywego
wyobrażenia o
rzeczywistości
stanowi zatem w
tym przypadku
konsekwencję
zachowania
sprawcy (za
M. Dąbrowska-
Kardas, P.
Kardas [w:]
Kodeks karny.
Część
szczególna. Tom
III. Komentarz
do art. 278-363
k.k., wyd. V, red.
W. Wróbel, A.

Zoll, Warszawa 2022, art. 286).

Odnosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt rozpatrywanej sprawy stwierdzić należy, iż skarżący, choć formalnie niejednokrotnie się do nich odwołuje, to jednak niewłaściwie je interpretuje, a w zasadzie snuje je niejako w oderwaniu od realiów faktycznych sprawy i treści zgromadzonych w sprawie dowodów, wyprowadzając nieuprawnione wnioski co do realizacji przez oskarżonego oszukańczego zamiaru za pomocą wprowadzenia L. B. (1) w błąd i doprowadzenia go w ten sposób do niekorzystanego rozporządzenia mieniem należącym do niego i jego żony J. B.. Mało tego, niekiedy mylnie je interpretuje

twierdząc, że „(...) K. C. (1) nie musiał dążyć do osiągnięcia korzyści majątkowej rozumianej jako niegodziwe przysporzenie”. Gdyby zgodzić się z powyższym wywodem to a limine należałoby uznać wyrok uniewinniający Sądu Okręgowego za trafny z uwagi na dekompletację znamion typu czynu zarzuconego.

Działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w rozumieniu art. 286 § 1 k.k. nie należy oczywiście utożsamiać z osiągnięciem przez sprawcę korzyści majątkowej na podstawie niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Trafnie bowiem wskazuje się w orzecznictwie, że droga pochodzenia przestępstwa oszustwa kończy się z chwilą dokonania przez pokrzywdzonego

rozporządzenia
mieniem.

Przestępstwo
oszustwa
określone w art.
286 § 1 k.k. jest
przestępstwem
umyślnym,
zaliczanym do
tzw.

celowościowej
odmiany
przestępstw
kierunkowych.

Ustawa wymaga,
aby zachowanie
sprawcy było
ukierunkowane
na określony
cel, którym w
przypadku
oszustwa jest
osiągnięcie
korzyści
majątkowej.

Przez korzyść
majątkową
należy rozumieć
– zgodnie z
brzmieniem art.
115 § 4 k.k.
– korzyść dla
sprawcy, innej
osoby fizycznej
lub prawnej,
jednostki
organizacyjnej
niemającej
osobowości
prawnej lub
grupy osób
prowadzącej
zorganizowaną
działalność
przestępczą.

Korzyścią
majątkową jest
zwiększenie
aktywów lub

zmniejszenie
pasywów
majątkowych,
czyli każde
przysporzenie
majątku lub
uniknięcie strat
albo
zmniejszenie
obciążeń, przy
czym w
literaturze i
orzecznictwie
określa się ją
jako
"niegodziwą",
"nienależną", a
także
"bezprawną" (tak
np. SA we W. w
wyroku z dnia 24
maja 2012 r., II
AKa 87/12, LEX
nr 1238690).

Kontynuując te
rozważania,
podkreślić
należy i to, że
charakterystyczny
dla strony
podmiotowej
tego
przestępstwa
zamiar
bezpośredni
powinien
obejmować
zarówno cel
działania
sprawcy, jak
i sam sposób
działania
zmierającego
do zrealizowania
tego celu.
Zamiar sprawcy
w płaszczyźnie
intelektualnej
musi więc

obejmować z jednej strony, sposób zachowania sprawcy, tzw. środek intelektualny, jakim jest w przypadku oszustwa wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub niezdolności osoby rozporządzającej mieniem do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Z drugiej strony, sprawca musi mieć świadomość, że co najmniej może uzyskać korzyść majątkową z planowanego zachowania w wyniku zastosowanego sposobu działania oraz świadomość więzi przyczynowej łączącej podejmowane przez niego działania z niekorzystnym rozporządzeniem mieniem. W płaszczyźnie woluntatywnej zamiar oszustwa musi przyjmować

postać chęci skierowanej na zachowanie prowadzące do wywołania błędu, wyzyskania błędu lub wyzyskania niezdolności osoby rozporządzającej mieniem do należytego pojmowania przedsiębranego działania, chęci doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez osobę, w stosunku do której sprawca podejmuje działania wprowadzające w błąd, zaniechania poinformowania o pozostawaniu przez tę osobę w błędnym przekonaniu lub zachowania polegającego na wyzyskaniu jej niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania oraz chęci osiągnięcia przy pomocy obu opisanych wyżej zachowań korzyści majątkowej.

Innymi słowy elementy przedmiotowe oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą. Sprawca nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania lub zaniechania. Nie można uznać za wypełnienie znamion strony podmiotowej oszustwa sytuacji, w której chociażby jeden z wymienionych wyżej elementów nie jest objęty świadomością sprawcy. Brak jest również realizacji znamion strony podmiotowej w przypadku, gdy sprawca chociażby jednego z wymienionych elementów nie obejmuje chęcią, lecz tylko na niego się godzi. Oszustwo z punktu widzenia znamion strony

podmiotowej
może być
bowiem
popelnione
wyłącznie z
zamiarem
bezpośrednim,
szczególnie
zabarwionym
(kierunkowym -
dolus coloratus),
obejmującym
zarówno cel, jak i
sposób działania
sprawcy (zob.
tezy 90-92 w:
Kodeks karny.
Część
szczególna. Tom
III. Komentarz
do art. 278-
363 Zoll A.
(red.), Barczak-
Oplustil A.,
Bielski M.,
Bogdan G.,
Ćwiakalski Z.,
Dąbrowska-
Kardas M.,
Kardas P.,
Majewski J.,
Raglewski J.,
Szewczyk M.,
Wróbel W.; WK,
2016; wyrok SN
z dnia 22
listopada 1973 r.,
III KR 278/73;
wyrok SN z dnia
19 lipca 2007 r.,
V KK 384/06,
oraz wyrok SN z
dnia 3 kwietnia
2007 r., III KK
362/06, LEX nr
296749).

Jak już była
o tym mowa
powyżej,

skarżący w
apelacji w
zasadzie nie
kontestował
tego, że K. C. (1)
miał stanowczy
zamiar
wywiązania się
z umowy zwrotu
pożyczki. Nawet
jednak
przyjmując, że
nie takie były
jego intencje
to także w
tym zakresie
ustalenia
faktyczne Sądu
meriti są trafne,
a skarżący nie
zdolał ich
skutecznie
podważyć.

Wszak z
prawidłowych
ustaleń Sądu
meriti wynika,
że oskarżony nie
tylko
przeznaczył
pożyczkę od
pokrzywdzonych
na realizację
inwestycji
polegającej na
zakupie dla Sp.
(...) gruntu przy
ul. (...) w
P. i uzyskania
pozwolenia na
budowę marketu
wielkopowierzchniowego,
ale i doprowadził
do finalizacji
tego
przedsięwzięcia.
Wprawdzie ze
znacznym
opóźnieniem i

finalnie ze stratą, to jednak bezspornym jest, że w ten sposób oskarżony nie mógł zrealizować znamienia modalnego „wprowadzenia w błąd co do zamiaru zwrotu pożyczki” jako sposobu doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystanego rozporządzenia mieniem.

Oceny tej bynajmniej nie podważał fakt nieuprawnionej wypłaty kwoty 300.000 zł przez oskarżonego – po wpływie kwoty pożyczki - z rachunku Spółki (...) sp. z o.o. s.k.a. na konto prywatne, albowiem kwota ta została w krótkim czasie zwrócona do Spółki i finalnie cała pożyczona kwota została przelana na rzecz Spółki (...) – właściciela gruntu, który miał być nabyty pod planową inwestycję dla Spółki (...) (vide: akt notarialny

z (...) roku warunkowej umowy sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) – k. 2428-2435). Okoliczność ta znajdowała się zresztą w polu widzenia Sądu Okręgowego, który słusznie argumentował, że oskarżony w późniejszym czasie nie podejmował żadnych takich działań, które wskazywałyby na brak zamiaru zwrotu pożyczki, w szczególności poprzez niweczenie zamierzenia inwestycyjnego czy celowe jego opóźnianie.

Okoliczności takiej nie stanowił fakt, że Spółka (...) sp. z o.o. s.k.a. niejako równolegle realizowała dwie inne inwestycje, które zwiększały obiektywnie ryzyko powodzenia inwestycji finansowej z udziałem pożyczki

udzielonej przez
L. B. (1).

O ile zgodzić
należy się ze
skarżącym
prokuratorem,
że Sąd Okręgowy
zbyt
niefrasobliwie
odrzucał część
zaoferowanych
przez
prokuratora
wraz z aktem
oskarżenia
dowodów w
postaci
materiałów ze
śledztwa (...) Prokuratury (...) w P. (późniejsza
sprawa (...)) Sądu
Okręgowego w
P. a następnie
(...) tut. Sądu
Apelacyjnego –
vide
dokumentacja w
aktach głównych
i w załączniku
nr 1), jednakże
wywodzenie z
materiałów tych
tezy, iż z
racji tych innych
zobowiązań
Spółka (...) sp.
z o.o. s.k.a., nie
miała
możliwości
wywiązania się
ze zwrotu
pożyczki
pokrzywdzonym
było
nieuprawnione.
Przed
wszystkim
inwestycje, o

których wyżej
mowa zażębiały
się w czasie,
jednakże
zobowiązania
finansowe jakie
z nich wynikały
dla rzeczonoj
Spółki nie
powstały w tym
samym
momencie. Jako
pierwsza
realizowana była
bowiem
inwestycja dot.
nieruchomości
położonej przy
ul. (...) i to na
jej poczet ww.
Spółka
otrzymała w
dniu (...) roku
od firmy
(...) zaliczkę w
kwocie
2.460.000 zł.
Zgodnie z treścią
podpisanego
(...)r. aktu
notarialnego
realizacja jego
postanowień
miała nastąpić
do dnia (...)
roku. Jak wynika
z ustaleń
postępowania w
sprawie (...)
Sądu
Okręgowego w
P. a następnie
(...) tut. Sądu
Apelacyjnego,
inwestycja ta
finalnie nie
doszła do skutku
z powodu
nieuzyskania
prawomocnej

decyzji -
pozwolenia o
ustaleniu
warunków
zabudowy
nieruchomości
na skutek jej
zaskarżenia
przez Zarząd
Wspólnoty
współwłaścicieli
nieruchomości
sąsiedniej. To z
kolei skutkowało
ostatecznym
odstąpieniem
Spółki (...) od
umowy z
zarządzoną
przez
oskarżonego
nieformalnie do
społu z A.
B. Spółką i
obowiązkiem
zwrotu kwoty
zaliczki wraz
z należnymi
odsetkami, na co
jednak nic nie
wskazywało w
chwili zaciągania
pożyczki przez
oskarżonego u L.
B. (1).

Zupełnie
natomiast
niezrozumiałym
było
wywodzenie
przez skarżącego
oszukiwczego
zamiaru po
stronie K. C. (1)
z faktu zawarcia
kolejnej umowy
przez Spółka
(...) sp. z o.o.
s.k.a. ze Sp.

(...) w dnia (...) roku. Umowa ta dot. inwestycji na gruntach zlokalizowanych w W., na poczet której Spółka (...) dokonała w dniu (...) roku przelewu na konto Spółki (...) sp. z o.o. s.k.a. zaliczki w kwocie 6.150.000 zł. Inwestycja ta finalnie także zakończyła się niepowodzeniem, bynajmniej nie z powodów leżących po stronie oskarżonego czy Spółki, co rodziło po stronie jej beneficjenta obowiązek zwrotu zaliczki wraz z należnymi odsetkami, jednakże zobowiązanie z tego tytułu ww. Spółka zaciągnęła dopiero po dacie udzielnia pożyczki przez pokrzywdzonych. Z tych względów utrzymywanie, że oskarżony, zaciągając pożyczkę na rzecz Spółki (...) sp. z o.o. s.k.a. w kwocie 1 mln zł w dniu (...) roku,

musiał zdawać
sobie sprawę z
tego, że jej zwrot
pokrzywdzonym
będzie
problematyczny
w razie
niepowodzenia
dwóch innych
inwestycji dot.
zakupu gruntów
dla Sp. (...)
pierwszej
realizowanej na
podstawie
umowy z dnia
(...) roku i
drugiej -
realizowanej na
podstawie
umowy zawartej
(...) roku -
nie mogło się
ostać. Te dwie
inne inwestycje,
realizowane
przez
oskarżonego w
ramach Spółki,
którą zarządzał
wraz z A.
B., miały wszak
realną szanse
powodzenia, a
ich finalizacja
mogła
doprowadzić nie
tylko do
wypracować
zysku w Spółce
(...) sp. z o.o.
s.k.a., który nie
tylko
polepszyłby
sytuację samej
Spółki, ale wręcz
zwiększyłby
szanse na
odzyskanie przez
pokrzywdzonych

środków finansowych zaangażowanych w projekt dot. nieruchomości przy ul. (...) w razie jego niepowodzenia.

Końcowo, jak bezspornie zostało to w sprawie ustalone, spośród wszystkich trzech inwestycji do skutku doszła tylko ta ostatnia z ww., co skutkowało rozliczeniem wszystkich trzech inwestycji z tej jednej. W rezultacie należna Spółce (...) sp. z o.o. s.k.a. od Spółki (...) cena sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) została skompensowana ze wszystkimi uprzednio uzyskanymi przez ww. Spółkę zaliczkami wraz z należnymi odsetkami i innymi świadczeniami ubocznymi na mocy aktu notarialnego z dnia (...) roku, a także z resztą ceny gruntu jaki

Spółka (...) sp. z o.o. s.k.a. miała zapłacić firmie (...), przez co Spółka nie tylko nie odniosła na tej transakcji zysku, ale i nie zwróciła pokrzywdzonym pożyczki, która miała być z tej transakcji rozliczona.

Zauważyć jednak należy, że w chwili zaciągania przez oskarżonego pożyczki od (...) sp. z o.o. s.k.a. obciążała jedynie zaliczka w kwocie 2.460.000 zł, zaś cena finalna transakcji dot. nieruchomości przy ul. (...) opiewała na sumę 8.216.400 zł brutto, co istotnie nie zwiększało ryzyka zwrotu pożyczki przez Spółkę.

Oceny tej nie podważa przywoływany przez skarżącego argument braku płynności (...) sp. z o.o. s.k.a, która w pierwszym roku działalności, jak i w roku

zaciągnięcia
pożyczki, tj.
w latach (...) nie generowała
zysków a jedynie straty – zysk
bowiem miał zostać
wypracowany dopiero na
skutek realizacji inwestycji z (...),
które globalnie nie przyniosły
spodziewanych zysków, a
wyłącznie straty. Nie było jednak
tak jak utrzymuje
apelujący, że „(...) realizacja
kolejnego projektu, na
który przeznaczone
miały być pieniądze
uzyskane od pokrzywdzonego
miały oddalić negatywne
skutki niewywiązywania
się ze wcześniejszych
zobowiązań wobec spółki
(...)” - jeszcze raz podkreślić
bowiem należy, że Spółka
zarządzona przez
oskarżonego nie była w czasie
zaciągania pożyczki w
kwocie 1 mln zł zobowiązana do

zwrotu zaliczek na rzecz (...) uzyskała zresztą w tym czasie tylko jedną na projekt przy ul. (...) i nic nie zwiastowało wówczas, że projekt ten zakończy się niepowodzeniem, analogicznie jak wdrożony później projekt dot. zakupu dla Spółki (...) gruntów (...), które w tym czasie pozostawały wyłącznie w sferze przyszłych zamierzeń inwestycyjnych. Okoliczność, że Spółka (...) sp. z o.o. s.k.a. generowała w tym czasie same straty oraz, że zaliczki na poczet realizacji pierwszej i trzeciej w kolejności umowy zawartej ze spółką (...) zostały przez zarządzających nią wyłudzone, nie wykluczała bowiem powodzenia realizowanych przez oskarżonego w ramach Spółki przedsięwzięć biznesowych,

którego nie sposób oceniać przez pryzmat li tylko ostatecznego rozliczenia wszystkich trzech inwestycji, a więc tego, że cena uzyskana za grunty przy ul. (...) nie starczyła na pokrycie wszystkich zobowiązań Spółki z powyższego tytułu oraz na zwrot pożyczki pokrzywdzonym B.. Trwanie w tych okolicznościach Spółki (...) sp. z o.o. s.k.a. i zaciąganie na jej rzecz pożyczki od L. B. (1) miało zatem racjonalne wytłumaczenie tyle, że Spółka zarządzana przez oskarżonego ryzykowała nie własne środki finansowe a wykładane przez (...) oraz pokrzywdzonego.

Ten ostatni miał jednak tego świadomość - L. B. (1) wiedział wszak, iż oskarżony potrzebował

milion złotych
na zaliczkę na
poczet zakupu
gruntów dla (...)
przy ul. (...).

Marginalnie
zauważyć
wypada, że skoro
zwrot pożyczki
miał nastąpić
po finalizacji
kontraktu ze
Spółką (...),
czego skarżący
nie kontestował,
to słusznie Sąd
Okręgowy
wnioskował, że
zwrot pożyczki
strony uzależniły
od powodzenia
inwestycji, czyli
zdarzenia
przyszłego i
niepewnego, a co
pokrzywdzony
B. jako
doświadczony
przedsiębiorca
powinien brać i
brał pod uwagę,
proponując
zresztą roczny
termin zwrotu
pożyczki aniżeli
pierwotnie
proponowany
przez
oskarżonego
termin ośmiu
miesięcy. Mało
tego uważał, że
i ten termin nie
będzie
wystarczający.
Nie spodziewał
się zresztą
jakichś zysków,
chciał przede

wszystkim, aby oskarżony, który był jego przyjacielem rozwijał swoje pomysły biznesowe, gdyż on miał już swój, który prowadził z powodzeniem. Jeśli zatem pokrzywdzony wiedział, że zwrot pożyczki zależy jest od realizowanej przez oskarżonego inwestycji (formalnie spółki, której był „cichym wspólnikiem”), to tym samym musiał liczyć się z możliwością jej niepowodzenia oraz odłożeniem przez oskarżonego terminu zapłaty na bliżej nieokreśloną przyszłość.

Wnioskowanie to apelujący de facto kontestuje, forsując tezę o wprowadzeniu L. B. (1) w błąd przez oskarżonego co do możliwości zwrotu pożyczki w umówionym terminie a nawet później przy finalizacji inwestycji dot.

nieruchomości
przy ul. (...).
Źródł
powyższego
skarżący
upatrywał
zarówno w
kondycji
finansowej
Spółki –
formalnego jak
i faktycznego
beneficjenta
pożyczki a
niezależnie od
tego w sytuacji
majątkowej
samego
oskarżonego,
które K. C. (1)
miał zataić przed
L. B. (2) w celu
doprowadzenia
go do
niekorzystanego
rozporządzenia
mieniem
należącym do
ww. i jego żony J.
B..

Bezspornym
jest, że Spółka,
którą oskarżony
nieformalnie
zarządzał nie
posiadała
płynności
finansowej, co
wynika ze
zgromadzonego
w sprawie
materiału
dowodowego
(zabezpieczonej
dokumentacji
finansowo-
księgowej, opinii
biegłego, zeznań
K. C. (2)),

natomiast faktem jest, że okoliczność ta nie miała dla L. B. (1) znaczenia, jak prawidłowo wnioskował o tym Sąd Okręgowy na podstawie zeznań pokrzywdzonego, który przyznał, że sytuacją majątkową Spółki w ogóle się nie interesował - nie badał jej bilansu ani tym, kto był w jej zarządzie (k. 3935). Pokrzywdzony nie twierdził również, że oskarżony zapewniał go o dobrej kondycji Spółki. W świetle zeznań L. B. (1) wręcz trudno w ogóle dociec czy i jakie miał on wyobrażenie o stanie finansów Spółki w chwili udzielania pożyczki. Owszem, jak zeznał, chciał mieć pewność co do tej pożyczki („że ta pożyczka to jest rzecz pewna” – k. 3937) i dlatego udał się wraz z oskarżonym

do (...), gdzie przedstawiono mu zlecone prace projektowe dot. nieruchomości na ul. (...), ale „bardziej z ciekawości (...) aby zobaczyć jak to się odbywa, niż żeby kontrolować.”

W świetle tych okoliczności nie sposób uznać, że oskarżony wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do stanu majątkowego Spółki – faktycznego i formalnego beneficjenta pożyczki. Okoliczność ta pozostawała dla pokrzywdzonego obojętna - głównym celem pokrzywdzonego było to, aby „K. rozpoczął tę działalność. Pokazał mi, że ma tutaj plan budowy jednego marketu, że w planach kolejne” (k. 3937v). Tym samym pokrzywdzony przyznał, że miał wiedzę, że działalność oskarżonego w formie Spółki

początku i że inwestycja, na poczet której udzielił pożyczki nie była jedyna, a zatem godził się z tym, że ryzyko ciążące na pożyczce będzie wyższe, mimo zapewnień oskarżonego, że to doby i pewny interes, która to ocena co do zasady okazała się prawdziwa.

Zresztą samo wykazanie złej kondycji prowadzonej przez oskarżonego firmy, w chwili zawierania umowy pożyczki jest niewystarczające dla wykazania zamiaru doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w rozumieniu art. 286 §1 k.k. – niezbędnym wszak jest ustalenie czy i na ile oskarżony miał realną szansę na wywiązanie się z zaciągniętego zobowiązania i jakie były

przyczyny tego stanu rzeczy. Jak zaś o tym była mowa powyżej, wszystkie realizowane przez oskarżonego projekty inwestycyjne związane z zakupem i budową marketów dla (...) miały szansę powodzenia, a dwa spośród trzech nie doszły do skutku bynajmniej nie dlatego, że oskarżony dopuścił się przestępstw wyłudzenia zaliczek od (...) przy pomocy fałszywych gwarancji bankowych, ale z powodów obiektywnych i pomimo aktywnych działań podejmowanych przez oskarżonego i A. B. w celu ich realizacji. Gdyby więc nie odstąpienie przez (...) od realizacji pozostałych inwestycji, a zwłaszcza dot. gruntów (...), Spółka (...) sp. z o.o. s.k.a.

miałaby realną
możliwość spłaty
pożyczki
pokrzywdzonym,
a
niewykluczone,
że także zysku.

Faktem
natomiast jest,
iż pokrzywdzony
zeznał, że choć
pożyczkę
formalnie
udzielił Spółce
(...) sp. z
o.o. s.k.a. to
gwarantem jest
zwrotu był dla
niego oskarżony,
co skądinąd
logicznie
tłumaczy brak
jego
zainteresowania
kondycją
finansową samej
Spółki.

Zauważyć
jednak należy,
iż nie sposób
przyjąć, że
oskarżony
wprowadził L.
B. (1) w
tym zakresie w
błąd w celu
doprowadzenia
go do
niekorzystanego
rozporządzenia
mieniem.
(udzielenia
pożyczki).
Pokrzywdzony
nie zeznał wszak,
że K. C.
(1) zapewniał
go o swojej

dobrej sytuacji materialnej.

Wyobrażenie na ten temat pokrzywdzony wyrobił sobie sam w ciągu dziesięcioletniej znajomości opartej - jak mniemał - na przyjaźni i wzajemnym zaufaniu.

„Sama ta długość naszej znajomości, wiedza czym się zajmują i co posiadają, jaki ich jest styl życia, a poza tym K. jako urzędnik państwowy to jest, że był komornikiem, osobą zaufania publicznego, bliskie relacje mojej żony z I. C. czyniło tę transakcję wiarygodną i dawało mi gwarancję, że wszystko będzie dobrze i spłacą tę pożyczkę. Oni wówczas posiadali dom na T., w P., jeden dom w Komornikach i w budowie był na S. (...). Pojawiały się auta wysokich marek, zegarki R., prowadzili

bardzo
wystawny styl
życia.” (k. 87).

Bezspornym
jest, że
oskarżony w
chwili udzielenia
pożyczki przez
L. B. (1) miał
zawartą w dniu
(...) roku umowę
o rodzinności
majątkowej ze
swoją ówczesną
żoną oraz
umowę o
podziale
majątku
wspólnego,
mocą, której
udziały we
własności
wszystkich
trzech
posiadanych
nieruchomości
zostały
przeniesione na
I. C. (k.
3401-3600).
Również stan
prowadzonej
przez niego
Kancelarii (...)
nie był najlepszy,
skoro
dochodziło w
niej do
nieprawidłowości
w zakresie
przekazywania
sum pieniężnych
należnych
wierzytelom, o
czym
pokrzywdzony
nie wiedział.
Powyższe nie
oznaczało

jednak tego,
że oskarżony
wprowadził
pokrzywdzonego
w błąd poprzez
zaniechanie –
przemilczenie
własnej sytuacji
majątkowej, na
podstawie której
L. B. (1)
podjął decyzję
o udzieleniu
pożyczki w
kwocie miliona
złotych.

W przypadku
wprowadzenia w
błąd przez
zaniechanie –
zatajenie
informacji
istotnych z
punktu widzenia
decyzji o
rozporządzeniu
– ważne jest to,
że
pokrzywdzony
lub osoba
rozporządzająca
jego mieniem
przed podjęciem
przez sprawcę
owego
zachowania
(złożonego z
zaniechania i
działania
polegającego na
przedstawieniu
pokrzywdzonemu
lub osobie
dokonującej
rozporządzenia
jego mieniem
innych
informacji
związanych z

rozporządzeniem
mieniem) nie
ma fałszywego
wyobrażenia o
rzeczywistości
istotnej z punktu
widzenia decyzji
o
rozporządzeniu
mieniem. Błąd
w postaci
fałszywego
wyobrażenia o
rzeczywistości
stanowi zatem w
tym przypadku
konsekwencję
zachowania
sprawcy (op.
cit.).

Okoliczność tę
skarżący
całkowicie
pomija, nie
bacząc na to, że
błędne
wyobrażenie L.
B. (1) o sytuacji
majątkowej K. C.
(1) - która z
pewnością była
dlań istotna z
punktu widzenia
podjęcia decyzji
o pożyczce -
nie stanowiło
konsekwencji
zachowania
oskarżonego, tj.
jednoczesnego
przemilczenia
własnej sytuacji
majątkowej oraz
zapewnienia
pokrzywdzonego
o powodzeniu
inwestycji i to
intencjonalnego
nakierowanego

na
doprowadzenie
L. B. (1) do
niekorzystnego
rozporządzenia
mieniem
własnym i J. B..

Analogiczne
wnioskowanie
należałoby
przeprowadzić
także przy
założeniu, że
pokrzywdzony
pozostawał w
błędzie co do
kondycji
finansowej
zarządzanej
przez
oskarżonego
Spółki –
abstrahując
oczywiście od
tego czy była
to okoliczność
istotna dla
pokrzywdzonego
przy
podejmowaniu
decyzji o
udzieleniu
pożyczki. Nawet
bowiem
przyjmując, że
L. B. (1)
miał fałszywe
wyobrażenie o
stanie jej
finansów, to
z kontekstu
wypowiedzi
pokrzywdzonego
można jednak
wysnuć wniosek,
że
pokrzywdzony w
błędzie tym był
zanim oskarżony

wystąpił do
niego z
propozycją
udzielenia
pożyczki: „Nie
badałem bilansu
tej firmy. Zawsze
wydawało mi się,
że rodzinę C.
stać na pewne
rzeczy - na
wyjazdy, dobre
samochody, więc
nie zwracałem
na to (czyli
sytuację Spółki
– dopisek SA)
uwagi (...)” (k.
3935).

W świetle
powyższego
uprawnionym
jest wniosek, iż
błędne jak się
okazało
wyobrażenie o
sytuacji
majątkowej
oskarżonego czy
nawet Spółki
(...) sp. z o.o.
s.k.a. L. B.
(1) ukształtował
sobie
samodzielnie w
oparciu o
uzewnętrznione
przejawy
zamożności
oskarżonego i
jego rodziny.

Kontrola
instancyjna
oceny dowodów
i wysnutych z
nich wniosków
przez Sąd meriti,
w tym również

w kontekście pominiętych przez Sąd Okręgowy dowodów, jak i nowych, uwzględnionych przez Sąd odwoławczy z urzędu, tudzież na wniosek prokuratora, nie potwierdziła zatem słuszności postawionego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.

Na koniec podnieść należy, iż Sąd odwoławczy z urzędu rozważał także możliwość realizacji znamion oszustwa przez oskarżonego w innej formie modalnej, tj. doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystanego rozporządzenia mieniem za pomocą - nie wprowadzenia w błąd (przez działanie albo zachowanie złożone z przemilczenia i działania) a wykorzystania błędu.

Wyzyskanie błędu osoby rozporządzającej mieniem dotyczy sytuacji, w której przed podjęciem zachowania przez sprawcę osoba ta miała już fałszywe wyobrażenie o rzeczywistości, przy czym błąd polegający na nieświadomości lub urojeniu powstał bez udziału sprawcy.

Wyzyskanie błędu polega więc na wykorzystaniu przez sprawcę już istniejących, niezgodnych z rzeczywistością opinii lub wyobrażeń osoby rozporządzającej mieniem (zob. wyrok SN z 27.10.1986 r., II KR 134/86) przy jednoczesnym braku jakiegokolwiek aktywności sprawcy zmierzającej do skorygowania błędnego wyobrażenia o rzeczywistości przez pokrzywdzonego (wyrok SN z 2.12.2002 r., IV KKN 135/00).

Wyzyskanie
błędu opiera się
na zaniechaniu
działań
zmierzających
do
wyprowadzenia
osoby
rozporządzającej
mieniem z
błędnego
przekonania
dotyczącego
rzeczywistego
stanu rzeczy.
Innymi słowy
– polega na
zaniechaniu
takiego
działania,
oczekiwanego
zgodnie z
obowiązującymi
w obrocie
standardami, w
wyniku którego
rozporządzający
mieniem mógłby
ukształtować
sobie
prawidłowe
wyobrażenie o
rzeczywistości
(por. wyrok SN
z 19.07.2007 r.,
V KK 384/06).
W odniesieniu
do tej postaci
oszustwa
milcząco zakłada
się, że sprawca
niepodejmujący
określonych
czynności miał
według
okoliczności
konkretnego
przypadku
zarówno

obowiązek, jak i możliwość wyprowadzenia z błędu osoby rozporządzającej mieniem oraz że niepodjęcie czynności zmierzających do wyprowadzenia z błędu, a więc wyzyskanie tego stanu świadomości osoby rozporządzającej mieniem, jest sprawcy przypisywalne. Obowiązek działania w tym przypadku może wynikać albo wprost z przepisów prawa, z dobrowolnego przyjęcia na siebie obowiązku określonego działania na podstawie umowy, decyzji określonego organu lub osoby, wreszcie podjęcia określonych czynności, z których wynika obowiązek podjęcia określonych działań. Obowiązek działania może także wynikać z uprzedniego

działania
sprawcy,
stwarzającego
zagrożenie dla
dobra prawnego.
Prawną
podstawą
działania jest w
takich
przypadkach
dyspozycja art.
439 k.c., zgodnie
z którym osoba
sprowadzająca
swoim
zachowaniem
bezpośrednie
zagrożenie do
dobra prawnego
zobowiązana jest
do
przedsięwzięcia
działań
niezbędnych do
odwrócenia
grożącego dobru
prawnemu
niebezpieczeństwa
(zob. szerzej
w tej kwestii
G. Bieniek [w:]
G. Bieniek [i
in.], Komentarz
do Kodeksu
cywilnego.
Księga trzecia.
Zobowiązania...,
s. 334–336; A.
Zoll [w:] Kodeks
karny..., red. A.
Zoll, s. 44–
45; L. Kubicki,
Przestępstwo
popelnione
przez
zaniechanie..., s.
151 i n.;
J. Majewski,
Prawnkarne
przypisywanie

skutku..., s. 65
i n.; A. Wąsek,
Odpowiedzialność
karna za
nieprzeszkodzenie
przestępstwu...,
s. 56 i n.).

Pomijając nawet
okoliczność, iż
tej formy
realizacji
sprawczego
zachowania nie
zarzucono
oskarżonemu w
akcie oskarżenia
ani też skarżący
na nią nie
powołał się w
apelacji,
pomimo
wielokrotnego
odwoływania się
przez jej autora
do zatajenia
sytuacji
majątkowej
firmy oraz
własnej
oskarżonego i
stanu ryzyka
inwestycji jako
formy kreowania
błędnego
wyobrażenia
pokrzywdzonego
o faktach
istotnych z
punktu widzenia
decyzji o
pożyczce, czyli
sposobu
wprowadzenia
pokrzywdzonego
w błąd a nie
wykorzystania
błędu, nie
sposób uznać,
że oskarżony z

racji zaufania jakim obdarzali go pokrzywdzeni i wzajemnej relacji opartej na wieloletniej przyjaźni miał obowiązek wyjawić im, że wysoki standard życia de facto zapewnia mu popełnianie przestępstw. Z kolei stan finansów Spółki (...) sp. z o.o. s.k.a. był dla pokrzywdzonego irrelevantny, tj. nie rzutował na jego decyzję o pożyczce. Poza tym Spółka nigdy się nie rozwinęła i nie przyniosła zysków, trudno zatem mówić w jej przypadku o utracie płynności finansowej.

Wniosek

- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi I Instancji;

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach

uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
Ponieważ apelacja prokuratora okazała się niezasadna, z powodów, o których była mowa szczegółowo powyżej, jej wniosek końcowy nie mógł być uwzględniony.	
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	

0.11.	Przedmiot utrzymania w mocy	
0.1 Utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku w całości, tj. co do winy oraz co do kosztów procesu.		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Powody powyższego rozstrzygnięcia wynikają z wcześniejszych wywodów, a mianowicie uznania zarzutów apelacji prokuratora za bezzasadne, co implikowało konieczność utrzymania w mocy wyroku uniewinniającego Sądu Okręgowego		
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany	

Zwięzłe powodach zmiany	o		
0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia	i		
1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięzłe powodach uchylenia	o		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzłe powodach uchylenia	o		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzłe powodach uchylenia umorzenia wskazanem	o i ze		

szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
II.	Ponieważ apelacja prokuratora okazała się niezasadna kosztami procesu za	

	postępowanie odwoławcze Sąd Apelacyjny, zgodnie z treścią art. 636 § 1 k.p.k. obciążył Skarb Państwa.	
7. PODPIS		
(...) P. G. M. Ś.		